

Bardziej niż zwykle – Tomek Makowiecki

W oczach i uścisku rąk
Czuję to,
Bardziej niż zwykle
To co się zdarzyło raz,
Żyje w nas
Bardziej niż zwykle
Wydorośleliśmy w noc,
W jedną noc
Bardziej niż zwykle
Jeszcze spotkamy się,
Wierze w to
Bardziej niż zwykle
Wszystko układa się jak,
W kinie jak w niemym filmie
Nie mam już powodów i
Wiem że mi to nie minie
Wszystko układa się jak,
W kinie jak w niemym filmie
Oprócz najpiękniejszych lat
Nic mnie tutaj nie trzyma
(o-o-oh)
Bardziej niż zwykle
Naprawdę nie miej mi,
Za złe słów,
Nie powiedzianych
W oczach i w uścisku rąk
Czuję to,
Całkiem inaczej
Więc może pójdę stąd,
Szukać miejsc
Niezamieszkanym
Wydorośleliśmy w noc,
W jedną noc
Wszystko jest inne
Wszystko układa się jak,
W kinie jak w niemym filmie

Nie mam już powodów i
Wiem że mi to nie minie
Wszystko układa się jak,
W kinie jak w niemym filmie
Oprócz najpiękniejszych lat
Nic mnie tutaj nie trzyma
Wszystko układa się jak,
W kinie jak w niemym filmie
Nie mam już powodów i
Wiem że mi to nie minie
Wszystko układa się jak,
W kinie jak w niemym filmie
Oprócz najpiękniejszych lat
Nic mnie tutaj nie trzyma

(o-o-oh)

Bardziej niż zwykle

Bardziej niż zwykle

Bardziej niż zwykle

Bardziej niż zwykle

Bardziej niż zwykle

Bardziej niż zwykle

Bardziej niż zwykle

Bardziej niż zwykle

(o-o-oh)

Bardziej niż zwykle



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych